**PROTOKÓŁ Nr II.2014**

**z obrad Sesji nadzwyczajnej Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój,**

**która odbyła się w dniu 12 lutego 2014 r. w godz. 15:00-15:40**

**w sali obrad Rady Miasta.**

**Podjęto uchwałę:**

**II.8.2014** w sprawie przyjęcia uzupełnienia nr 5 do Lokalnego Programu Rewitalizacji Jastrzębia-Zdroju na lata 2008-2015.

**Ad. 1**

*Otwarcie II Sesji nadzwyczajnej Rady Miasta, stwierdzenie prawomocności obrad.*

Otwarcia II Sesji dokonał przewodniczący Rady Miasta – Tadeusz Sławik. Powitał zebranych i stwierdził, na podstawie listy obecności, że obrady sesji są prawomocne, ponieważ udział w sesji bierze wymagana liczba radnych. Nieobecni na Sesji byli radni: Foksowicz Roman, Gałuszka Damian, Jagodziński Paweł, Ogiegło Janusz, Piechoczek Ryszard.

*Lista obecności stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.*

Przewodniczący RM poinformował, że w dniu 6 lutego do Biura Rady wpłynął wniosek podpisany przez Prezydenta Miasta, w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji Rady Miasta. W związku z tym została zwołana sesja w trybie nadzwyczajnym z porządkiem zaproponowanym przez Prezydenta Miasta.

Zgodnie z zapisami ustawy, porządek obrad wraz z projektem uchwały otrzymali wszyscy radni.

*Porządek obrad stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.*

**Ad. 2**

**Wybór Komisji uchwał i wniosków**

**Piotr Włodarek – radny Rady Miasta**

- W imieniu Klubu Wspólnota Samorządowa, zgłaszam do pracy w komisji radną Bernadetę Magierę – wyraziła zgodę.

**Łukasz Kasza – radny Rady Miasta**

- W imieniu Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość, zgłaszam do pracy w komisji radnego Mariana Króliczka – wyraził zgodę.

**Tadeusz Sławik - Przewodniczący Rady Miasta**

- Proszę po następne kandydatury. Nie widzę. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem proponowanego składu komisji uchwał i wniosków?

**za – 16, przeciw – 0, wstrzymujących się - 0**

- Stwierdzam, że skład komisji uchwał i wnioskówzostał przyjęty jednogłośnie.

*Karta z wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.*

**Ad.3**

**Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia uzupełnienia nr 5 do Lokalnego Programu Rewitalizacji Jastrzębia-Zdroju na lata 2008-2015.**

**Tadeusz Sławik - Przewodniczący Rady Miasta**

- Proszę Pana Prezydenta o przedstawienie projektu uchwały jednocześnie chciałbym, aby projekt uchwały zaopiniowała Komisja Polityki Gospodarczej i Bezrobocia. Proponuje taki tryb, byśmy zostali tutaj na sali.

**Krzysztof Baradziej – Zastępca Prezydenta Miasta**

- Projekt uchwały jest formalnością. Chodzi o to, że ze starego rozdania RPO pojawiła się możliwość otrzymania środków. Dofinansowanie maksymalne wynosi do 85 %. Jest to konkurs. Żeby złożyć wnioski o takie dofinasowanie, muszą być one wpisane w Lokalny Program Rewitalizacji. Uchwała ma na celu uzupełnienie tego programu. Składamy dwa wnioski. Nie mam złudzeń, że na oba otrzymamy dofinasowanie. Liczymy, że przynajmniej jeden z nich to dofinansowanie otrzyma. Ten pierwszy wniosek nazwany „rewitalizacją terenów parkowych” dotyczy rzeczy już wykonanej. Wnioskujemy o refundację kosztów. Fontanna solankowa jeszcze wykonana nie jest. Jesteśmy w fazie przetargu.

**Tadeusz Sławik - Przewodniczący Rady Miasta**

- Proszę członków Komisji Polityki Gospodarczej i Bezrobocia o opinię.

Wyniki głosowania:

Za: 3, przeciw: 0, wstrzymujących się: 0

Komisja projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

**Jerzy Lis – radny RM**

- Nie chciałem zabierać głosu na sesji, ale chciałem zabrać głos w ramach posiedzenia komisji Polityki Gospodarczej i Bezrobocia.

Program rewitalizacji jest na lata 2008-2015. Należy go zaktualizować. Myślę, ze koniecznym byłaby rewitalizacja terenu OWN-u. Powinien on być w pierwszym rzędzie przedstawiony do tego programu. Tego wymaga jego stan i mieszkańcy. To jest moja wypowiedź w ramach posiedzenia komisji, żeby było wiadomo.

**Krzysztof Baradziej - Zastępca Prezydenta Miasta**

- Mówimy o aplikowaniu o środki unijne w drodze konkursu ze starej perspektywy finansowej. Jeżeli mówimy o OWN-ie to mówimy o nowej perspektywie. Mało tego fiszka dotycząca OWN-u jest w środkach subregionalnych, pozakonkursowych. Jeżeli tam dostaniemy te środki, dogadamy się w Subregionie Zachodnim, to tam konkursu nie będzie. Po uchwale będą one pewne. To są dwie różne ścieżki. Proszę nie mylić wniosków, które są w konkursach z wnioskami z puli subregionalnej, które Marszałek pozwolił samemu podzielić się z miastami ościennymi.

**Tadeusz Sławik - Przewodniczący Rady Miasta**

- Uważam, że zasadne jest podjęcie prac nad programem rewitalizacji. Na najbliższym posiedzeniu komisji wrócimy do tego poważnego tematu.

Byłoby zasadne, by ten program opracować na nowo. Dziękuję bardzo za ten głos.

Czy są jeszcze pytania, uwagi do projektu uchwały?

**Franciszek Franek – radny RM**

- Ja rozumiem, że to jest projekt. 1, 4 mln zł kosztuje projekt, a ile zadanie będzie kosztowało?

**Krzysztof Baradziej – Zastępca Prezydenta Miasta**

- Tutaj słowo projekt trzeba rozumieć, jako zadanie.

**Tadeusz Sławik - Przewodniczący Rady Miasta**

- Czy są jeszcze jakieś głosy, pytania, uwagi? Nie widzę. Poddaję pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia uzupełnienia nr 5 do Lokalnego Programu Rewitalizacji Jastrzębia-Zdroju na lata 2008-2015. Kto z państwa jest za? Kto przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

**Uchwała nr II.8.2014 w sprawie przyjęcia uzupełnienia nr 5 do Lokalnego Programu Rewitalizacji Jastrzębia-Zdroju na lata 2008-2015. Została podjęta głosami:**

**za: 18, przeciw: 0, wstrzymujących się:0**

- Uchwałę Rada Miasta przyjęła jednogłośnie. Bardzo dziękuję za głosowanie. Uchwała jest oczywista. Możemy zyskać, jako miasto.

*Karta z wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.*

**Ad.4.**

**Wolne głosy i wnioski.**

**Jerzy Lis- radny Rady Miasta**

- Chciałem zgłosić wniosek do Prezydenta Miasta dotyczący tego, by do Zarządów Osiedli i Sołectw zostały dostarczone zaktualizowane mapy własnościowo-sytuacyjne. W tej chwili, gdy wchodzimy w projektowanie w ramach tzw. budżetu obywatelskiego – mieszkańcy mają prawo wnioskować o realizowanie inwestycji na własnym terenie. Żeby widzieli, gdzie ten teren znajduje się. Ostatnio mapy dawane były w latach 1995, 1996. One są już wyblakłe ponadto były to same mapy z podziałem na działki bez zaznaczonej sytuacji. Teraz mamy nowoczesny sprzęt, programy i zarządy osiedli te mapy powinny dostać. Nie chce mówić, że radnym w mniejszej skali też by się przydały.

**Krzysztof Baradziej – Zastępca Prezydenta**

- Takie mapy zostały dostarczone. Jeżeli nastąpiłyby jakieś istotne zmiany w strukturze własności, to wymagana byłaby ich aktualizacja. Jeżeli ktoś zagubił, albo mapa zniszczyła się, to niech to zgłosi telefonicznie. Na indywidualny wniosek przewodniczącego zarządu mapy wydamy.

**Janusz Tarasiewicz – radny Rady Miasta**

- Od wielu tygodni otrzymujemy informacje z mediów, jako Rada Miasta nie mamy rzetelnej informacji, jeśli chodzi o Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej. Art.7 ust. 1 pkt. 4 ustawy o samorządzie gminnym mówi, że zadaniem własnym gminy jest lokalny transport zbiorowy. Dlatego uważam, że radni w pierwszej kolejności powinni dowiedzieć się o sytuacji przedsiębiorstw lokalnych, szczególnie tych obsługujących mieszkańców naszego miasta. Mówię tu o PKM i MZK. W dniu wczorajszym przygotowałem projekt uchwały. Rozesłałem pod 11 adresów mailowych, 6 potwierdzeń mam. Z kilkoma osobami rozmawiałem telefonicznie. Myślę i ufam, że ten temat leży na sercu każdemu radnemu.

Wniosek leży w Biurze Rady Miasta. Zachęcam do podpisania. Jeden radny nie może złożyć wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Uważam, że jest to bardzo istotna i ważna kwestia. Mieszkańcy się martwią, a my, jako radni dowiadujemy się z mediów, to, co na tej sali powinniśmy wiedzieć.

**Tadeusz Sławik – Przewodniczący Rady Miasta**

- Proszę pana prezydenta o przedstawienie informacji o stanie bieżącym.

**Krzysztof Baradziej - Zastępca Prezydenta**

- Tu nie chodzi o to, że coś trzyma się w tajemnicy. Tak jak pan radny słusznie zauważył organizacja lokalnego transportu zbiorowego jest zadaniem własnym gminy i Gmina Jastrzębie – Zdrój stając się 20 lat temu członkiem Międzygminnego Związku Komunikacyjnego, to zadanie scedowała na związek. W związku z tym, że PKM funkcjonuje, jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, której udziały są w posiadaniu Międzygminnego Związku Komunikacyjnego, to my w urzędzie nawet nie dysponujemy dokumentami typu: bilans, rachunek wyników. Nie mamy prawa tego żądać. To są dokumenty, które są w posiadaniu MZK. Informacje medialne są różne. Mogę powiedzieć, bo to nie jest tajemnica, że

na świadczenie usług na terenie Jastrzębia i okolic trwa procedura przetargowa.

Radzę radnym nie wypowiadać się przed rozstrzygnięciem. Jeżeli procedura zostanie zakończona, wszystkie drogi odwoławcze zostaną wyczerpane, to będzie rozstrzygniecie i te informacje będą jawne. Procedura jest trudna i skomplikowana. Miasto, jako gmina obowiązek organizowania transportu lokalnego scedowała na MZK i tam ten obowiązek jest, a nie tu.

**Tadeusz Sławik – Przewodniczący Rady Miasta**

- Czy pojawiły się nowe informacje od ostatniej Sesji Rady Miasta?

**Krzysztof Baradziej - Zastępca Prezydenta**

- Nie ma. Krajowa Izba Odwoławcza nie przysłała pisemnego wyroku i uzasadnienia. Telefoniczne próby przyspieszenia tego nie dały efektu. Oni twierdzą, że maja swoje przepisowe terminy. Jak będzie gotowe zostanie przesłane. Przez radców prawnych MZK jest rozpatrywana możliwość odwołania się do prezesa izby. Jeżeli to rozstrzygniecie ujrzy światło dzienne, to jeżeli jest taka możliwość odwołania się, to MZK skorzysta. Ale to będzie decyzja zarządu. Zarząd zwołany jest na jutro.

**Janusz Tarasiewicz – radny RM**

- Inspiracją do przygotowania takiego wniosku było to, że wszedłem na stronę BIP-u MZK. Niestety strona w przygotowaniu np. jeśli chodzi o przetargi. Jeżeli jest to Biuletyn Informacji Publicznej, to powinny być jakiekolwiek informacje choćby dotyczące tejże procedury. Znalazłem tam tylko sprawę dotyczącą Żor. Reszta strony w przygotowaniu. To już wisi bardzo długo. Po drugie mamy dwóch przedstawicieli w Radzie Miasta, którzy są delegowani do MZK i myślę, że tutaj ta informacja byłaby nam jak najbardziej przynależna. Po trzecie swojego czasu była kontrola w MZK pod kątem środków przekazywanych z naszego budżetu. Tutaj należy przypomnieć, że były wnioski, w uzasadnieniu uchwały jest to napisane. Po czwarte mamy jeszcze taką możliwość, że z chwilą, gdy wniosek stałby się prawomocny i odpowiednia liczba radnych go podpisze, jest tam katalog gości zaproszonych. Byliby to przedstawiciele: PKM-u, MZK, związków zawodowych, naszych miejskich przedstawicieli w MZK. Informacja byłaby bardzo szeroka. Jak zauważyliście państwo wniosek złożony został wczoraj, a jednak nigdzie w mediach informacja się nie ukazała. Nie można zarzucić woli politycznej, gry politycznej. To jest kwestia o tyle istotna, że my, jako radni powinniśmy być tymi pierwszymi, którzy te informację dostaną.

**Krzysztof Baradziej - Zastępca Prezydenta**

- Panie radny znowu to zabrzmiało tak, ze pan wszedł na BIP i znowu tam jest coś ukryte i musiałby pan to wyjaśnić. Informacje na temat Żor znalazł pan, dlatego, że w Biuletynie Informacji Publicznej podaje się fakty, które zaistniały. W Żorach zakończone jest postępowanie, minęły terminy odwołania i podpisana jest umowa. Dlatego jest na BIP-ie. Przetargu jastrzębskiego nie ma na BIP-ie, bo on jest w trakcie. Nie zamieszcza się na BIP-ie domysłów, tym bardziej, że nawet byłoby to nie wiem, czy zgodne z prawem, a może przynajmniej niestosowane, by poszczególne procedury postepowania przetargowego zamieszczać na BIP-ie.

**Janusz Tarasiewicz – radny RM**

- Ogłoszenie przetargu samo powinno być.

**Krzysztof Baradziej - Zastępca Prezydenta**

- Oczywiście, że jest. Proszę nie stwarzać atmosfery, że ktoś coś chce coś ukryć, bo tak nie jest. Nie mówię, że sprawa jest prosta, gładka i przyjemna. Tak duży przetarg, na tak dużą kwotę zawsze jest skomplikowany. Zawsze jest wielu oferentów. Oferentów było 4 czy 5. A jeden oferent składał się z 4 firm. Walka jest o duży rynek i długi okres- 10 lat. To nie jest łatwe postępowanie i nie jest prowadzone w sposób sekretny.

**Alina Chojecka – radna RM**

- Chciałam też zabrać głos w sprawie MZK i PKM. Rozumiem, że trwa procedura. Póki wszystkie strony mają możliwość skorzystania z odwołań, czy to jest sprawiedliwe czy nie, nie mnie to oceniać, ponieważ są odpowiednie instytucje do tego powołane. Mam następującą propozycje. Nas również pytają mieszkańcy, osoby korzystające z komunikacji miejskiej o to, czy jest zagrożenie do prowadzenia tej statutowej działalności w mieście. Jeżeli zdarzy się tak, że do przyszłej środy - Komisja Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej odbędzie się 19 lutego, miałabym prośbę do pana prezydenta i przewodniczącego rady, by przynajmniej z dwudniowym wyprzedzeniem poinformować wszystkich radnych, że w tym temacie będzie przekazana informacja. Jeśli taki komunikat do nas nie dotrze, to znaczy, że procedura trwa dalej i na ten temat w tym momencie rozmawiać jeszcze nie możemy. Dajemy dotację, środki i wyczerpujące informację na ten temat powinniśmy mieć.

**Krzysztof Baradziej - Zastępca Prezydenta**

- Chciałbym uspokoić, jeżeli chodzi o zagrożenie. Ustawodawca pewne „bezpieczniki” w prawie ma. Pytanie dotyczyło tego, że umowa kończy się z końcem kwietnia, a my do tego czasu nie zdążymy rozstrzygnąć przetargu i ludzie zostaną na przystankach bez autobusów. Na to jest „furtka”. Takiego zagrożenia nie ma. Jeżeli procedura nie zakończy się przed wygaśnięciem starej umowy, można zawrzeć umowę z „wolnej ręki” z dowolną firmą na okres 1 roku i do wartości 1 mln Euro. To jest przewidziane w ustawie o transporcie drogowym właśnie na takie okoliczności.

**Alina Chojecka – radna RM**

- Dziękuję.

**Lucyna Maryniak – radna RM**

- Od początku tej kadencji moim standardowym tematem był PKM. Teraz, gdy dzieje się to, co wszyscy wiedzą, nawet ulica wie, to coraz więcej osób jest zainteresowanych tym tematem. Panie prezydencie, jak traktował Pan odpowiedzi na moje interpelacje? Wszędzie było „cacy”. Państwo macie auta, więc wsiadacie w nie i nie odczuwacie, na co dzień tych potrzeb. Dojeżdżam autobusami, widzę jak ludzie z rehabilitacji na Turystycznej o kulach nie potrafią wsiąść do autobusu, bo są niedostosowane. Najgorsze jest to, że autobusy jeżdżą „stadami”. Cieszę się, że na ostatniej komisji pan przyznał, że rozkłady nie są zmieniane od 2001 roku. Nie mam odpowiedzi na kolejną interpelację. Zbyto mnie kolejny raz. Jak mają dziewczyny dojechać do pracy w niedziele do szpitala? W ogóle tematu nie ma.

Teraz kierowcy mówią, że mają odebrany zbiorowy układ pracy. Nie mają dodatkowych świadczeń. Niektórzy nie wiedzą, czy nie szukać pracy. Mnie pytają, bo ja z nimi jeżdżą, to są moi znajomi, sąsiedzi. Proszę o wytłumaczenie, co to znaczy, że odebrano im układ zbiorowy? Kiedy zaczniecie państwo traktować nasze interpelacje poważnie? Pochwalę pana. To nie jest tak, że pan nie informował nas na bieżąco. Dwa tygodnie temu na sesji powiedział pan czytelnie. Na Żory PKM wygrało przetarg i dlatego jest w BIP-ie. Chciałabym by to, co każdy z nas jeżdżący autobusami odczuwa, to, co w krótkich słowach jest zawarte w interpelacjach prosząc o pomoc, to nie żebyśmy dostawali odpowiedzi takie jak: dojazd do Prymatu, to można jechać 120, która zajeżdża do pętli na Jagiełły na dwie minuty przed 22. Jakie to rozwiązanie? Przecież Ci ludzie już dawno są przy stanowiskach pracy. Bardzo proszę o informacje dotyczące tego układu zbiorowego.

**Krzysztof Baradziej - Zastępca Prezydenta**

- Jeżeli chodzi o układ zbiorowy pracy to są kompetencje zarządu PKM-u. Nigdy nie byłem i nie jestem w zarządzie PKM-u. Jeżeli prezes wypowiedział układ zbiorowy, to informacji należałoby szukać u kierowców, w związkach zawodowych i prezesa, a nie u mnie. Orientuję się jak przebiega procedura wypowiadania układów zbiorowych, bo miałem okazje być trochę stażem, jako związkowiec.

Nie wiem jak to wygląda w PKM-ie. Musi pani wiedzieć, że to wypowiedzenie układu zbiorowego, które nie wiem czy formalnie nastąpiło, czy jest to tylko zapowiedź prezesa, to nie było takie „ad hoc”. Z układu zbiorowego pracy wynikają m.in. takie obowiązki jak tworzenie rezerw na nagrody jubileuszowe, co w przypadku PKM-u to jest jakieś 5mln zł. Te 5 mln zł jest na rezerwie - czyli nie do użycia. A trzeba przetarg wygrać, żeby mieć pracę na 10 lat, a nie układ zbiorowy. A jak się wygra przetarg to trzeba kupić 50 nowych autobusów po 800 tys. zł sztuka. Być może taka jest motywacja. Nie wiem tego. Domyślam się. Może takie jest działanie prezesa, by uratować firmę i wytrzymać na rynku trzeba na jakiś czas zawiesić pewne świadczenia.

**Lucyna Maryniak – radna RM**

- Wiem, że grupa przedstawicieli była u pana prezydenta Janeckiego i pan był na tych rozmowach, dlatego pana pytam. Sądziłam, że będzie pan więcej wiedział.

**Krzysztof Baradziej - Zastępca Prezydenta**

- Jeżeli to zawieszenie układu zbiorowego pracy ma pomóc firmie odzyskać stabilizację finansową, podpisać duży kontrakt to chyba dobrze. Na szczęście załoga to rozumie, że czasem trzeba np. na rok zrezygnować z pewnych świadczeń, by odbić się od dna, aby dalej mieć prace. Nie mam wiedzy oficjalnej. Takie słuchy odnośnie zbiorowego układu pracy również do mnie doszły.

**Janusz Tarasiewicz- radny RM**

- Daliśmy się wpuścić w „kozi róg”. Słyszymy informacje, że przetarg nie jest rozstrzygnięty, a radny Tarasiewicz żąda podania rozstrzygnięcia przed jego rozstrzygnięciem. Nie. Powiedziałem jasno, że kilka lat temu była kontrola Komisji Rewizyjnej, corocznie dajemy grube pieniążki na funkcjonowanie MZK. W tym roku mamy wierzchołek, jeżeli chodzi o szczyt finansowy – bo jest 12 mln zł. W zeszłym roku było to 10 mln zł, wcześniej również były grube miliony, a tej informacji nie mieliśmy, jako tako do końca. Jeżeli wówczas było ponad 1 mln 800 tys. długu, nie przypominam sobie informacji, mimo tego, że był wniosek Komisji Rewizyjnej, jak sprawa została rozwiązana po następnym roku obrotowym przedsiębiorstwa, jakim jest MZK. Co się stało, że np. lokalne firmy, które dotychczas obsługiwały, zaczęły mieć problemy? Czytamy, że dług PKM-u może sięgać 5mln zł. Oczywiście to nie jest nasza spółka. To, że w specyfikacji wpisano, że jest potrzebna gwarancja finansowa w wysokości „x” milionów.

Chcemy wiedzieć, co się stało po drodze. Skąd to zadłużenie rosnące? Być może zaproszeni goście rozwieją nasze wątpliwości, a nie pod tym kątem, jak słyszymy, że ja oczekuje, że podamy dzisiaj rozstrzygnięcie przetargu, który jest w trakcie. Nie o przetarg chodzi. Chodzi ogólnie o sytuacje. Z tego, co można zaobserwować, to jest może takie gdybanie i to, co powiem, może na wyrost, ale narastające zadłużenie może występuje, które przyczynia się do sytuacji, jaka obecnie ma miejsce. Chcę panią radną uspokoić. Wiem, że pani bardzo pilnuje pewnej rzeczy, że to pani. W porządku, ale czy pani nie obserwowała, że wielu radnych poprzedniej kadencji w tym również i ja podejmowaliśmy temat rozkładu jazdy. I nie krzyczymy wszem i wobec. Uważamy, że to, co dla mieszkańców należy ponad jakiekolwiek podziały załatwiać.

**Lucyna Maryniak – radna RM**

- Czy ja krzyczę?

**Janusz Tarasiewicz- radny RM**

- Tak. Pani powiedziała, że teraz to wszyscy są zainteresowani. Byliśmy zainteresowani. Ale sekundkę. Pani niech mi nie przerywa. Pani trochę kultury ma, bo pani podkreśla, że jest nauczycielką. Dziękuję.

**Lucyna Maryniak – radna RM**

- Gdyby Tarasiewicza nie było, to by Rada nie istniała.

**Krzysztof Baradziej – Zastępca Prezydenta Miasta**

- Żeby nie przedłużać dyskusji. Panie radny pan pyta, co się nagle stało, że te spółki, czy firmy komunikacyjne mają zadłużenie. To się stało, że zmienił się rynek, w ciągu 5 lat olej napędowy zdrożał o 40 %, a umowy były stare. Niestety, stare umowy podpisane z przewoźnikami zakładały waloryzację stawki za wozokilometr tylko na podstawie wskaźnika inflacji ogłoszonego przez GUS.

W nowym przetargu, w nowych umowach już jest waloryzacja ze względu na wzrost inflacji i ceny paliwa, bo to jest dla firm korzystniejsze. Rzeczywiście firmy przewozowe wpadły w pewne kłopoty finansowe. Nie takie, by te firmy to położyło, ale mają pewne zaległości. Jeżeli 5,18 to jest rażąco niska cena według Krajowej Izby Odwoławczej, to dzisiaj jeżdżą za 4,65. Dlatego jest taki wynik finansowy. Poprzednia umowa była podpisana, nie było waloryzacji cenowej, jeśli chodzi o paliwo – a to jest 50 procent kosztów komunikacji, i ta waloryzacja inflacyjna była niewielka, bo nie było inflacji. Teraz te nowe umowy mają tę sytuację nieco poprawić i zapewnić lepszą stabilizacje przewoźnikom. Jeżeli się jeździ przez rok czy dwa powyżej kosztów to takie są potem wyniki.

**Tadeusz Sławik – Przewodniczący Rady Miasta**

- Czy są jeszcze pytania w tym temacie? Nie widzę. Przystępujemy, zatem do kolejnego punktu.

**Ad.5.**

**Zakończenie posiedzenia**

- Dziękuję państwu za udział w obradach sesji. Zamykam obrady II sesji nadzwyczajnej Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój.

Protokołowała

Barbara Więckowska